

LAURA PSTRONG

ROZKWITNIJ



„GDY JUŻ RAZ ZAKIEŁKUJE DOBRO, TO ROZKWITA
ONO NICZYM NAJPIĘKNIEJSZA RÓŻA”

Wydawnictwo Psychoskok

Laura Pstrong

Rozkwitnij

Wersja Demonstracyjna



Wydawnictwo Psychoskok
Konin 2021

Laura Pstrong
„Rozkwitnij”

Copyright © by **Laura Pstrong**, 2021
Copyright © by **Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.** 2021

Wszelkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie
może być reprodukowana, powielana i udostępniana
w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Redaktor prowadząca: **Wioletta Jankowiak**
Projekt okładki: **Wioletta Jankowiak**
Korekta: **Marianna Umerle, "Dobry Duszek"**
Skład epub, mobi i pdf: **Kamil Skitek**

ISBN: 978-83-8119-912-4

Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 3, pok. 325, 62-510 Konin
tel. (63) 242 02 02, kom. 695-943-706

<http://www.psychoskok.pl/>
<http://wydawnictwo.psychoskok.pl/>
e-mail: wydawnictwo@psychoskok.pl

Są momenty, które zmieniają nasze życie bezpowrotnie.

Tylko my jesteśmy odpowiedzialni za to, jakie wnioski zaczniemy wyciągać z tego, co dało nam życie – z tego, co doświadczyliśmy, z tego, co czuliśmy. Nie można bać się przeżyć, bo to one kształtują nas jako człowieka.

Myśli, które tu się pojawią, są o mojej działalności charytatywnej, ale nie tylko. Są też o relacjach międzyludzkich, o reakcji na sukces lub różnicę poglądów.

Chcę też pokazać, że to nie zdolności są najważniejsze, a przede wszystkim siła wiary w to, co chcesz przekazać oraz własne przekonanie o sensie tego, co chcesz robić.



Jeszcze te 6 lat temu nie wiedziałam, że odnajdę szczęście w tak bolesnym świecie, jakim jest cierpienie.

Nie wiedziałam, że będę znać tyle nazw chorób, tyle ich objawów, a czasem nawet częstotliwość ich występowania.

Nie wiedziałam, że w tak młodym wieku będę ciocią dla tak ogromnej liczby dzieci.

Nie wiedziałam, że zaufa mi tyle ludzi, że tyle osób mnie zrozumie.

Nie wiedziałam, że moje życie wzbogaci się o niebiologiczne rodzeństwo.

Nie wiedziałam, że uda mi się pozbyć żalu, poznając historię dziewczynki, która odeszła.

Nie wiedziałam, że do szczęścia będzie wystarczał mi uśmiech dziecka, dla którego los nie jest łaskawy.

Nie wiedziałam, że można czerpać tyle radości z bycia dla innych.

Nie wiedziałam, że miłość może być tak bezgraniczna.

Nie wiedziałam, że można nie zamykać się w cierpieniu i czerpać z tych dobrych chwil, odkładając je na dnie serca.

Nie wiedziałam, że można tak tęsknić za kimś, kto odszedł, a kto nie był namacalnie w moim życiu.

Nie wiedziałam, że można być odpowiedzialnym za ten kawałek świata obok siebie.

Teraz już wiem...



Wcześniej myślałam, że cudów nie ma... One są, w tych uśmiechających się oczach oraz buzi, głośnym śmiechu, mądrym spojrzeniu, dotyku rąk.

Cudem są ci bohaterowie, będący jak piękne motyle, które odfruwają, gdy pobudzają w Tobie wszystko co najlepsze.

Odfruwają, zostawiając ból i smutek, ale nie ich osoby są jego powodem, a ich nieobecność..



Bo miłość to nie tylko walka do utraty tchu... Miłość to także zrozumienie – nawet wtedy, gdy rozrywa serce.



Bohater to nie ktoś, kto nikogo i niczego się nie boi, bo po prostu nie ma takich ludzi. Bohater to ktoś, kto czasem pomimo paraliżującego strachu bierze wszystko na swoje barki i idzie z tym bagażem doświadczeń – tak pięknie, że staje się on niczym skrzydła u jego ramion.



Gdy jesteś we właściwym miejscu, zaczynasz poznawać wspaniałych ludzi. Są oni nagrodą za to, ile byłeś w stanie

poświęcić i zmienić w swoim poukładanym życiu. Dzięki nim nabierasz jeszcze więcej odwagi i możesz jeszcze więcej!



Gdy już raz zakiełkuje dobro, to rozkwita ono niczym najpiękniejsza róża.

Koniec Wersji Demonstracyjnej